

ZBIGNIEW GREŃ

Uniwersytet Warszawski

e-mail: [zbigniew.gren@uw.edu.pl](mailto:zbigniew.gren@uw.edu.pl).

<https://orcid.org/0000-0002-2851-2505>

## WARIANTYWNOŚĆ FORMALNA W ŻYWIOŁOWEJ ADAPTACJI ANGLICYZMÓW W JĘZYKACH CZESKIM, POLSKIM I SŁOWACKIM

---

### FORMAL VARIABILITY IN THE SPONTANEOUS ADAPTATION OF MODERN ENGLISH LOANS IN CZECH, POLISH AND SLOVAK

**ABSTRACT:** The paper aims to describe how three West-Slavic languages (Czech, Polish and Slovak) adapt contemporary English loans. The analysed material comes from electronic corpora of the above-mentioned languages, predominately from newspapers. I was primarily concerned with the phonetic and orthographic levels because these are the levels which are the most distinctive for standard language users. The results of the formal analysis show that the same process of spontaneous adaptation may be found in all three languages. The difference, however, lies in the details: in each of the languages, there are some words which are more (or less) adapted than others. This results in several formal variants occurring in each of the analysed languages, and some of these variants being only partly adapted.

**KEYWORDS:** language of the press, language corpus, orthography, spelling variants

**SŁOWA KLUCZOWE:** język prasy, korpus językowy, ortografia, warianty ortograficzne

---

Celem artykułu jest analiza sposobów zapożyczania leksemów z języka angielskiego w językach czeskim, polskim i słowackim<sup>1</sup> w warunkach niekontrolowanego

---

<sup>1</sup> Zarys porównania sposobów zapożyczania anglicyzmów do wymienionych języków (bez danych statystycznych) można znaleźć w: Smółkowa 2016. Por. też: na innym materiale Madecki 2009 i w innym zakresie badawczym – Bańko i in. 2016.

ich napływu do wymienionych języków, i to na materiale prasowym, który z różnych względów (o czym niżej) winien być odporny na zmiany żywiołowe, chociaż jednocześnie stanowi źródło stosunkowo dynamiczne<sup>2</sup>. Skoncentrujemy się na tych zapożyczeniach, które wnikają do wymienionych języków poprzez teksty przeznaczone do rozpowszechniania masowego, a przy tym, jak zdają się świadczyć wyniki analizy, bez ingerencji instytucji czuwających nad poprawnością językową<sup>3</sup>, co powoduje m.in. dużą wariantywność formalną zapożyczanych jednostek<sup>4</sup>. Podstawę materiałową stanowią teksty ukazujące się w mediach tradycyjnych, a więc pojawiające się w dyskursie publicznym w formie pisanej. Nie są to więc formy całkowicie przypadkowe, lecz cel ich powstania stanowi ich upublicznienie. Zastrzeżenie to jest istotne, ponieważ anglicyzmy pojawiają się współcześnie w wielu sferach komunikacji, w niektórych (np. w określonych zakresach użycia w Internecie) są wręcz wszechobecne, por. powstawanie kodów mieszanych typu *Czenglish*, *Pol(in)glish*.

Jak dobrze wiadomo, angielskie słowa rozprzestrzeniają się w wielu językach świata, w tym również w językach słowiańskich. Często ich źródłami są kultura, nauka i media społecznościowe ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (*de facto* są to więc amerykanizmy).

Jaki jest sposób postępowania z elementami obcymi w wypadku ich żywiołowego wręcz napływu? Jedyne kryterium wydają się świadomość językowa i związane z nią wycucie językowe autorów tekstów. Spotkać można dwie diametralnie różne zasady postępowania z całym wachlarzem przypadków pośrednich: z jednej strony możemy mieć do czynienia z bezkrytycznym przyjmowaniem pożyczek, z drugiej zaś z ich całkowitym odrzucaniem, a jeżeli zachodzi potrzeba nazwania nowych realiów – z próbą znalezienia ekwiwalentu rodzimego<sup>5</sup>.

Oba te skrajne podejścia mają już swoją tradycję w historii omawianych języków słowiańskich, przejawiają się bądź to falą makaronizmów (np. łacińskich), bądź to ostrym purystycznym sprzeciwem wobec pożyczek obcych<sup>6</sup>. Między wymienionymi skrajnymi przejawami nastawienia do zapożyczeń sytuuje się szereg

<sup>2</sup> O korzyściach płynących z analizy języka prasy zob. Smółkowa 2010.

<sup>3</sup> Por. stwierdzenie Danuty Buttler już z 1988 roku: „Terminologia komputerowa rozwija się chyba żywiołowo, nie jest poddawana kontroli i kodyfikacji przez jakieś autorytatywne gremium specjalistów. Inaczej trudno byłoby wytłumaczyć zamęt i chaos, które panują w sposobach zapisu poszczególnych wyrazów, w ich formach morfologicznych i użyciach składniowych” (Buttler 1988, s. 537).

<sup>4</sup> Przyczyn tej wariantywności Teresa Smółkowa doszukuje się w dużej liczbie zapożyczanych wyrazów i w znacznym tempie ich napływu (Smółkowa 2015, s. 232).

<sup>5</sup> O różnicach w traktowaniu przez użytkowników członów obcych i rodzimych (w tym wcześniej zaadaptowanych) w parach synonimicznych zob. Bańko i in. 2016, s. 78–91.

<sup>6</sup> Z omawianych trzech języków to szczególnie czeski przeżywał kilka fal interwencjonizmu językowego o charakterze purystycznym zob. Jelínek 2007; por. też Greń 2012, choć nie było to obce i kulturze polskiej (zob. Bańko i in. 2016, s. 35–40, 46–50).

sposobów „codziennego” radzenia sobie z pożyczkami przez użytkowników języka, z których większość nie dysponuje odpowiednimi narzędziami lingwistycznymi do analizy i dokonania adaptacji obcego leksemu do reguł języka ojczystego<sup>7</sup>. Co istotne jednak, te żywiołowe procesy adaptacyjne<sup>8</sup> przebiegają współcześnie przy otwartej kurtynie, na forum publicznym.

Reguły te stanowią zaś, że najmniej wysiłku adaptacyjnego potrzeba w sytuacji, gdy element obcy wprowadzany jest do tekstu na zasadach cytatu. Po drugiej stronie mamy formy całkowicie przyswojone, z ortografią i fonetyką zgodną z zasadami języka przyjmującego i z pełnym podporządkowaniem fleksji tegoż języka. W niektórych wypadkach z czasem prowadzi to nawet do zatarcia obcego pochodzenia wyrazu. Zanim jednak do tego dojdzie, wyraz obcego pochodzenia może pojawiać się w najróżniejszych „odsłonach” formalnych, zwłaszcza w sytuacji zapożyczeń żywiołowych. Dopiero umieszczenie wyrazu w określonej formie (i z określonym znaczeniem) w opracowaniach normatywnych pozwala na ustabilizowanie jego pozycji w języku – biorcy. Stabilizacja ta jest tym pewniejsza, im wyższe są wartości merytoryczna i wyczucie uzusu danego opracowania normatywnego.

Również w warunkach żywiołowego napływu elementów obcych do języka rodzimego pojawiają się pewne mechanizmy kontroli (samokontroli) procesu ich wprowadzania. W wypadku mediów publicznych, prasy, książek funkcję tę winni spełniać redaktorzy językowi. Wydaje się jednak, że w okresie poddanym oglądowi na potrzeby niniejszego artykułu rola redaktorów językowych w mediach publicznych zmalała, a może nawet zniknęli oni z procesu komunikacji. Tak więc *de facto* jedynym filtrem językowym, który znalazł zastosowanie w materiałach prasowych poddanych analizie, było prawdopodobnie wyczucie językowe autora tekstu, ukształtowane w procesie edukacji szkolnej, ale i socjalizacji rodzinnej i środowiskowej.

Dodatkowym czynnikiem, jaki należy uwzględnić w analizie, jest fakt, że obecnie zanikają granice między tekstem mówionym a pisany, a także między dyskursem prywatnym a publicznym. Przyczyną tego jest wszechobecność komunikacji elektronicznej, zwłaszcza internetowej. Jednocześnie zanika rozdział między autorem a odbiorcą tekstu formułowanego (lub wtórnie rozpowszechnionego) w sferze publicznej. Zmienność ról nadawcy/(-ów) i odbiorcy/(-ów) prowadzi często do żywiołowego polilogu w sferze publicznej.

Z procesami tego typu mamy do czynienia przede wszystkim w przestrzeni internetowej (dyskusje, fora, Facebook, Twitter itd.), ale nie tylko. W dużej

<sup>7</sup> O czynnikach wpływających na proces adaptacji zob. Bozděchová 1997, s. 273.

<sup>8</sup> Por.: „O ciągłym dokonywaniu się »na naszych oczach« procesów adaptacji fonetycznej i graficznej świadczą oboczności, zaznaczane przez badaczy rejestrujących najnowsze, funkcjonujące w obu językach [polskim i czeskim – Z.G.] zapożyczenia” (Waszakowa 2002, s. 5).

mierze proces ten pojawia się również w innych mediach, takich jak media klasyczne, już choćby z tego względu, że media te często mają także formę elektroniczną, pozwalającą na wykorzystanie wszystkich akcesoriów charakterystycznych dla komunikacji internetowej (blogi, fora, dyskusje). Tak więc wycucie językowe użytkowników staje się decydujące na wielu płaszczyznach wykorzystania języka, tu: w sferze publicznej, i to zarówno w zakresie środków rodzimych – np. problem (nie)dopuszczalności wulgaryzmów w komunikacji publicznej, wykorzystanie slangizmów, dialektyzmów itd. – jak i obcych: najnowszych zapożyczeń.

Ta różnorodność językowa współczesnej komunikacji znajduje swoje odzwierciedlenie w całej obecnej „produkcji” językowej<sup>9</sup>. Najbardziej zróżnicowanym pod tym względem źródłem jest Internet. Nie jest to jednak baza przeznaczona specjalnie do analiz językowych, nie powstała bowiem z wykorzystaniem odpowiednich narzędzi językowych. Dzięki wykorzystaniu możliwości elektronicznych gromadzenia i analizy tekstów dysponujemy jednak narzędziami lingwistycznymi, powstałymi na podstawie wiedzy językoznawczej, tj. korpusami językowymi. Jest więc zrozumiałe, że jeżeli zamierzamy uchwycić w miarę pełną paletę zjawisk językowych, a jednocześnie uniknąć nadmiernej przypadkowości we wnioskowaniu, winniśmy sięgnąć do materiałów zgromadzonych w tychże korpusach.

Ponieważ celem niniejszej analizy jest opis procesów żywiołowej adaptacji zapożyczeń w trzech językach, ważne, aby materiał badawczy pochodził z tego samego okresu. Stąd też granicę materiału wyznacza ten korpus badawczy, który jest czasowo najbardziej ograniczony. W danym wypadku jest to korpus polski NKJP, nad którym prace zakończyły się w 2012 roku. Stąd też i w pozostałych dwu językach ograniczyliśmy materiał porównawczy do początków drugiego dziesięciolecia naszego wieku<sup>10</sup>. Nie chodzi nam bowiem o szczegółowe leksyko-graficzne opracowanie jednostek językowych, a o określenie zjawisk językowych pojawiających się w trakcie żywiołowego wprowadzania jednostek obcych do języka – biorcy.

Fala zapożyczania anglicyzmów, z którą mamy do czynienia od jakiegoś czasu, ale i sposoby ich wprowadzania do języka rodzimego wskazują m.in. na dynamikę

---

<sup>9</sup> Roxana Sinielnikoff już w 1995 roku pisała o rozchwianiu językowym, którego przyczyny upatrywała m.in. w tym, że: „(...) wzory mówienia i pisanie są rozpowszechniane na większą niż kiedykolwiek skalę za pośrednictwem prasy, radia i telewizji [dziś też Internetu – Z.G.] (...) wzory złej polszczyzny rozpowszechniają osoby pełniące funkcje o szczególnym autorytecie w społeczeństwie” (Sinielnikoff 1995, s. 75).

<sup>10</sup> Nie trzeba dodawać, że materiał językowy w korpusach, choć bogaty i różnorodny, został zebrany zgodnie z założeniami określonych zespołów naukowych i w zgodzie ze współczesną teorią i metodologią tworzenia korpusów językowych.

współczesnych języków narodowych, jako odbicie dynamiki dzisiejszego dyskursu publicznego. Na dynamikę tę wpływa fakt, że – dzięki dostępności narzędzi elektronicznych i wszechobecności komunikacji elektronicznej – w dyskursie publicznym może wziąć udział każdy, kto spełnia minimum warunków technicznych, umożliwiających włączenie się do dyskursu internetowego. Niejednokrotnie jawny staje się brak przygotowania językowego i stylistycznego uczestników dyskursu publicznego (internetowego), wymaganego we wcześniejszej tradycji kulturowej. Dla analizowanego problemu istotne jest również to, że obecność słów angielskich w komunikacji językowej staje się zjawiskiem wręcz powszechnym (co nie oznacza, że każdy, kto uczestniczy w dyskursie publicznym, biegle posługuje się tym językiem).

Uniwersalizm procesów anglicyzacji (amerykanizacji) językowej i kulturowej ocenić można przez porównanie przebiegu owych procesów w różnych językach<sup>11</sup>. W analizie niniejszej językiem – dawcą jest więc język angielski (w dwu wersjach: angielski UK i angielski amerykański US), językami – biorcami są trzy języki słowiańskie: polski (PL), czeski (CZ) i słowacki (SK). Stosunkowo duży dystans językowy (typologiczny) między dawcą a biorcami sprawia, że obcość elementów zapożyczonych jest wyczuwalna nawet dla lingwistycznie nieprzygotowanych użytkowników.

W naszym artykule skupimy się tylko na opisie najbardziej widocznych aspektów tego procesu przejmowania i osvajania obcych słów, a mianowicie na adaptacji ortograficznej i związanej z nią adaptacji fonetycznej oraz na adaptacji fleksyjnej. Są to płaszczyzny językowe, w których nawet niewykształcony lingwistycznie użytkownik języka pozwala sobie na interwencje<sup>12</sup>. Już na płaszczyźnie semantycznej niektóre niuanse semantyczne stawiają bowiem, naszym zdaniem, większe wymagania w procesie przyswajania językowi ojczystemu obcych słów i ewentualnego ich modyfikowania.

<sup>11</sup> Por. Górlach 2005.

<sup>12</sup> Interwencja ta polega na poszukiwaniu najbliższej dla oryginału formy w języku – biorcy, por.: „Samohlásky se ve výslovnosti slov cizího původu nahrazují kvalitativně nejbližší samohláskou českou (...) Ve výslovnosti souhlásek ve slovech přejatých někdy dochází k hláskovým spodobám odchylným od slov domácích (...). Většinou se přikláníme k té výslovnosti, u níž se výslovnostní jevy dají postihnout pravidlem nebo výrazně se upl.tňující tendencí” (Entlová 2004, s. 199). („Samogłoski w wymowie wyrazów obcego pochodzenia są zastępowane najbliższą brzmieniowo samogłoską czeską (...). W wymowie spółgłosek w wyrazach zapożyczonych dochodzi niekiedy do asymilacji fonetycznych różnych od tych w wyrazach rodzimych (...). Zwykle jesteśmy skłonni do wymowy, w której cechy wymowy można oddać w postaci reguły lub wyraźnie zarysowanej tendencji” [tłum. Z.G.]).

W analizie naszej stosujemy aspekt ilościowy dzięki wykorzystaniu korpusów językowych<sup>13</sup>. Zgodnie z wyżej określonymi ograniczeniami analizie poddano materiał językowy uzyskany z trzech korpusów językowych z określonej fazy rozwojowej korpusów (korpusy czeski i słowacki, dalej rozwijane, zostały ograniczone z punktu widzenia korpusu polskiego). Są to: korpus czeski ČNK syn2013pub, korpus słowacki SNK prim6.1.-public-inf i polski NKJP\_prasa (z nałożonym filtrem prasowym).

Wybór tego typu korpusu – prasowego – dokonany został w przeświadczeniu, że jest to styl, który w znacznej mierze zastępuje opracowania normatywne dla standardowych użytkowników języka. Coraz mniej widoczny jest bowiem wpływ edukacji szkolnej i językowej na normę językową. Obecnie to media kształtują masowe poczucie językowe, niejednokrotnie zmieniając to, które zostało, ewentualnie, przyswojone w trakcie edukacji szkolnej<sup>14</sup>. Tak więc język mediów tradycyjnych, coraz częściej również tzw. nowych mediów, dostarcza wzorców komunikacji, uważanych za zgodne z wymogami użycia języka w domenie publicznej.

Jak w szczegółach przedstawia się problem żywiolowego wprowadzania obcych elementów – tu anglicyzmów – do rodzimego języka? Standardowemu użytkownikowi języka najmniej problemów adaptacyjnych stwarzają wyrazy obcego pochodzenia niewymagające żadnych zmian adaptacyjnych ortograficznych, a jedynie minimalnych fonetycznych, takie, w których z punktu widzenia biorcy nie ma różnic między formą graficzną a fonetyczną wyrazu<sup>15</sup> i które jednocześnie można zaklasyfikować do określonego paradygmatu morfologicznego bez większych przeszkód<sup>16</sup>. Są to np. wyrazy takie jak *enter*, *bit*, przyjęte w trzech wymienionych językach bez zmian w pisowni i bez dubletów.

Wyrazy, w których wymagana interwencja autorska jest minimalna, również nie stanowią problemu, np. takie, które w zapisie oryginalnym mają podwojony graf. Zobaczmy to na przykładach:

<sup>13</sup> Aspekt ilościowy często stanowi więc uszczegółowienie spostrzeżeń zawartych w artykule (zob. Bogusławska 1994).

<sup>14</sup> Nie można wykluczyć tego, że dla najmłodszych użytkowników języka to język Internetu, w wersji dostępnej na forach językowych, Facebooku, Twitterze itd., stanie się takim czynnikiem normatywnym.

<sup>15</sup> Jak pisze Jiří Rejzek, „Tyto podoby se kryjí pouze u malého počtu slov (*film*, *set*, *topspin*, *pivot*, *fit* aj.)” (Rejzek 1993, s. 26). („Formy takie pokrywają się tylko w niewielkiej liczbie słów (*film*, *set*, *topspin*, *pivot*, *fit* itd.)” [tłum. Z.G.]).

<sup>16</sup> W analizie procesów adaptacyjnych uwzględnić należy bowiem proces substytucji fonetycznej (inaczej: transfonemizacji) na drodze od formy oryginalnej do zapożyczonej, zob. szczegółową analizę dla języka słowackiego: Ološtiak 2002.

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.- -public-inf		NKJP_prasa	
<i>assembler</i>	15	<b>100</b>	145	<b>74,36</b>	214	<b>62,94</b>
<i>asembler</i>	–	–	50	25,64	126	37,06
	15	100	195	100	340	100
<i>bestseller</i>	4695	<b>95,84</b>	1815	<b>98,48</b>	3013	<b>98,56</b>
<i>bestseler</i>	204	4,16	28	1,52	44	1,44
	4899	100	1843	100	3057	100
<i>blogger</i>	588	29,65	148	12,34	20	13,51
<i>bloger</i>	1395	<b>70,35</b>	1051	<b>87,66</b>	128	<b>86,49</b>
	1983	100	1199	100	148	100
<i>boss</i>	8412	<b>98,69</b>	4699	<b>86,49</b>	2689	<b>98,64</b>
<i>bos</i>	112	1,31	734	13,51	~37 <sup>17</sup>	1,36
	8524	100	5433	100	2726	100

W wyrazie zapożyczonym *bestseller/bestseler* we wszystkich trzech wymienionych językach dominują formy z podwójnym *-ll-* w porównaniu z formami z *-l-* pojedynczym. Wyraz zapożyczony *assembler/asembler* wskazuje już na pewne różnice między tymi językami, chociaż dominują tutaj również formy z podwojonym grafem *-ss-*. W wyrazie *blogger/bloger* form z pojedynczym grafem jest więcej niż z podwojonym. W takich przypadkach podwójne lub pojedyncze grafy sygnalizują jedynie większą lub mniejszą obcość wyrazu<sup>18</sup>.

Drugi wypadek, w którym zakres interwencji w formę pierwotną może być niewielki, występuje wtedy, gdy w systemie graficznym języka – biorcy nie ma pewnych liter w wyrazach rodzimych, jak np. *x* w języku polskim<sup>19</sup> i *w* w językach czeskim i słowackim. W takiej sytuacji procedura wprowadzenia wyrazu jest raczej prosta: można pozostawić oryginalną pisownię, a tym samym mocno wskazać na obcość słowa, lub dokonać adaptacji ortograficznej bez zmiany wymowy, jak to

<sup>17</sup> W NKJP wyraz ten jako base „(lemma)” nie został umieszczony, chociaż znaleźć można jego poszczególne formy.

<sup>18</sup> Elżbieta Bogusławska formułuje tezę, że użytkownicy języka czeskiego mają większą skłonność do upraszczania podwojonych liter w wyrazach obcych, ponieważ „czeszczyzna nie ma geminat w słownictwie rodzimym” (Bogusławska 1994, s. 12). W rzeczywistości jednak w języku czeskim podwojone grafy w pisowni wyrazów rodzimych występują, tyle że nie są wymawiane jako geminaty. Dane korpusowe z języka pisanego zdają się świadczyć, że w adaptacji ortograficznej użytkownicy ignorują ten fakt fonetyczny.

<sup>19</sup> W języku czeskim i słowackim graf *x* funkcjonuje w wyrazach pochodzenia obcego. O interesującym użyciu *x* hiperpoprawnego w słowackim, zob. Dvonč 1991.

jest w wypadku zmiany  $x$  w  $ks$  w języku polskim, lub ze zmianą regularną, według tradycyjnych zasad, przy zmianie angielskiego  $w$  w czeskie albo słowackie  $v$ .

Podobna sytuacja pojawia się zawsze wtedy, gdy w systemie ortograficznym języka – biorcy można oddać właściwość fonologiczną w języku dawcy (tu: angielskim). Uwzględnienie w zapisie danej cechy fonologicznej wskazuje na wyższy stopień adaptacji niż nieuwzględnienie, a więc pozostawienie zapisu w wersji oryginalnej. Chodzi tu o możliwość oddania długości samogłosek w wyrazach zapożyczonych w zapisie w językach czeskim i słowackim.

Oryginalna pisownia wskazuje na długość danej samogłoski w inny sposób niż w czeskim i słowackim. W związku z tym zapożyczający słowo, aby wskazać na długość samogłoski, musi dokonać transpozycji z reguł języka angielskiego na reguły zapisu w języku czeskim lub słowackim. Ma więc do wyboru: bądź pozostawienie wyrazu w wersji oryginalnej, sygnalizującej długość zgodnie z regułami języka angielskiego, bądź też adaptację ortograficzną, tj. oddanie jej zgodnie z regułami ortograficznymi języka – biorcy. Porównajmy przykłady:

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.- -public-inf	
<i>meeting</i>	205	0,861	265	1,47
<i>miting</i>	16	0,067	17779	<b>98,53</b>
<i>mitink</i>	23587	<b>99,051</b>	–	–
<i>mitink</i>	2	0,008	–	–
<i>mýtink</i>	3	0,013	–	–
	23813	<b>100</b>	18044	<b>100</b>
<i>leader</i>	1954	<b>2,208</b>	411	<b>0,596</b>
<i>leadr</i>	13	0,015	–	–
<i>líder</i>	7	0,008	68520	<b>99,379</b>
<i>lídr</i>	86532	<b>97,768</b>	2	0,003
<i>lider</i>	–	–	15	0,022
<i>lidr</i>	1	0,001	–	–
	88507	<b>100</b>	68948	<b>100</b>
<i>leasing</i>	9855	<b>99,95</b>	2587	<b>28,93</b>
<i>leazing</i>	–	–	2	0,02
<i>lízing</i>	1	0,01	6349	<b>71,00</b>
<i>lízink</i>	4	0,04	–	–
<i>lizing</i>	–	–	3	0,03
	9860	<b>100</b>	8941	<b>100</b>



Jak widać, w wypadku zapożyczenia wyrazów typu *meeting*, *leader* dominują w obu językach formy zaadaptowane. Już jednak w wyrazie zapożyczonym *leasing* widoczna jest wyraźna różnica między językiem czeskim a słowackim. Jednocześnie widać współwystępowanie, w roli form mniejszościowych, najróżniejszych postaci wariantywnych, w tym i postaci bez zapisanej długości samogłoski, jedynie z oddaniem jej miejsca w trójkącie samogłoskowym (w słowackim też, w wersji wariantywnej, w czworokącie)<sup>20</sup>. Problem ten nie pojawia się w języku polskim, w którym brak fonologicznej długości samogłosek zwalnia niejako z przymusu jego oddania w trakcie adaptacji ortograficznej.

Zmienność stosowanych w procesie adaptacji form zwiększa się również wtedy, gdy w systemie ortograficznym języka – biorcy istnieje wariantywność zapisu głosek, jak to jest w czeskim i słowackim w wypadku tzw. miękkiego i twardego *i/y* (również w wersji długiej, *í/ý*). W takim wypadku najbliższy brzmieniowo fonem angielski (w wersji krótkiej i długiej) może być oddany dwojako, w zależności od woli autora tekstu. W języku polskim istnieje różnica w wymowie między *i* a *y*, stąd też piszący może, podejmując decyzję o adaptacji ortograficznej, określić subiektywną bliskość do obu polskich głosek (a nawet do głoski szeregu średniego, *e*). Dylematy adaptacyjne w tym zakresie dobrze oddaje przykład zapożyczenia angielskiego słowa *business*:

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.-public- -inf		NKJP_prasa	
<i>business</i> <sup>21</sup>	1230	4,627	2998	26,368	7887	11,414
<i>busines</i> <sup>22</sup>	2	0,0075	27	0,237	35	0,051
<i>biznes</i>	–	–	–	–	61139	<b>88,476</b>
<i>bisnes</i>	–	–	–	–	1	0,001
<i>byznes</i>	–	–	–	–	40	0,058

<sup>20</sup> Czasami wariantywność zapisu długości wynika z dubletów w języku czeskim lub słowackim, zob.: „V dnešním užívání pojmenování *designer* se ukazuje, že jeho zdomačňování má stupňovitý charakter. Projevuje se to mimo jiné i kolísáním v zakončení: vedle původního zakončení na *-er* se objevuje stále častěji podoba s *-ér*. (...) repertoár slovtvorných prostředků cizího původu v našem jazyce obsahuje přípony *-er* a *-ér*, liší se sice délkou samohlásky, ale nikoli významovou pl.tností” (Martincová i Vlková 1990, s. 166). („W dzisiejszym użyciu nazwy *designer* widoczne jest, że jej adaptacja ma charakter stopniowany. Objawia się to między innymi wariacją końcówek: obok zakończenia na *-er*, zgodnego z formą oryginalną, coraz częściej pojawia się forma z *-ér*. (...) W repertuarze narzędzi słowotwórczych obcego pochodzenia w naszym języku znajdują się przyrostki *-er* i *-ér*, które różnią się wprawdzie długością samogłoski, ale nie wartością znaczeniową” [tłum. Z.G.]).

<sup>21</sup> W tekstach języka ojczystego i w cytatach angielskich.

<sup>22</sup> Jest to błąd ortograficzny.

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.-public- -inf		NKJP_prasa	
<i>bisnis</i>	–	–	7	0,062	–	–
<i>biznis</i>	4	0,015	8311	<b>73,096</b>	–	–
<i>bysnys</i>	4	0,015	–		–	–
<i>byznys</i>	25338	<b>95,317</b>	13	0,114	– <sup>23</sup>	–
<i>byznysz</i>	2	0,0075	–	–	–	–
<i>byznis</i>	3	0,011	8	0,070	–	–
<i>biznys</i>	–	–	6	0,053	–	–
	26583	100	11370	100	69102	100

W procesie adaptacji tego wyrazu problem zwłaszcza użytkownikowi czeskiemu i słowackiemu stwarzają warianty zapisu samogłoski [i] grafem *i* lub *y* oraz spółgłoski [z] w wyrazach obcego pochodzenia, oddawanej wariantywnie grafem *z* lub *s*.

Kolejny poziom kompl.kacji wiąże się z formą zapożyczonego słowa. Im bardziej skompl.kowany jest od strony formalnej wyraz zapożyczony, tym więcej sprawia kłopotów w procesie żywiołowej adaptacji. Zatem słowa o dwóch podstawach wyrazowych (wyrazy złożone, composita) na ogół stwarzają więcej problemów adaptacyjnych niż wyrazy proste. Każda część wyrazu złożonego jest traktowana samodzielnie, a zatem powstają nawet słowa niejednorodne pod względem stopnia adaptacji, hybrydy<sup>24</sup>. Czasem tworzą one całe serie wyrazów nastroczających takich samych problemów, np. angielskie wyrazy złożone z członem *-man* sg., *-men* pl., w których w procesie adaptacji formy z *-men* przyjmują funkcję wyrazu w liczbie pojedynczej. Człon ten nie stwarza innych problemów adaptacyjnych w analizowanych językach, czego nie można już powiedzieć o pierwszych członach całej serii wyrazów złożonych tego typu. I tak w wypadku kategorii nazw wykonawców czynności z członem *-man* możemy mieć do czynienia z konstruktami stosunkowo prostymi z punktu widzenia wymogów adaptacyjnych, np. *discman*:

<sup>23</sup> W materiale prasowym nie potwierdzono, poświadczono w materiałach pozaprasowych.

<sup>24</sup> Zob. klasyfikację zapożyczonych z angielskiego wyrazów złożonych w formie hybrydalnej (Svobodová 1999, s. 126). Zdaniem Ewy Siatkowskiej język czeski lepiej poświadcza wyrazy złożone hybrydalne niż język polski (Siatkowska 1997, s. 61; por. Szczepańska 2004, s. 100). Zob. też dla języka słowackiego Tymon 2004.

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.- -public-inf		NKJP_prasa	
<i>discman</i>	285	<b>77,03</b>	74	<b>60,66</b>	216	<b>79,70</b>
<i>discmen</i> (sg.)	1	0,27	27	22,13	35 <sup>25</sup>	<b>12,92</b>
<i>diskman</i>	80	<b>21,62</b>	20	<b>16,39</b>	10	3,69
<i>diskmen</i> (sg.)	4	1,08	1	0,82	10	3,69
	370	100	122	100	271	100

Wariantywność formalna wynika jedynie z faktu, że mamy do czynienia z wyrazem złożonym, zwiększającym kombinatorykę członów składowych. Już jednak w wypadku, gdy sam wyraz oryginalny z punktu widzenia użytkownika języka – biorcy jest bardziej skomplikowany, wariantywność wzrasta. Porównajmy proces zapożyczania wyrazu *gentleman*:

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.- -public-inf		NKJP_prasa	
<i>gentleman</i>	3255	<b>87,97</b>	649	41,23	418	13,41
<i>gentlemen</i> (pl.)	17	0,46	47	2,99	pl.39, sg.15	1,25 +0,48
<i>gentlman</i>	–	–	1	0,06	1 <sup>26</sup>	0,03
<i>gentlmen</i> (pl.)	1	0,03	–	–	–	–
<i>džentlman</i>	–	–	3	–	–	–
<i>džentlmen</i> (sg.)	425	11,49	870	–	–	–
<i>dž(/ž)entleman</i>	–	–	4	0,25	2	0,06
<i>dž(/ž)entlemen</i> (sg.)	2	0,05	–	–	2	0,06
<i>džentelman</i>	–	–	–	–	4	0,13
<i>džentelmen</i> (sg.)	–	–	–	–	2638	<b>84,58</b>
	3700	100	1574	100	3119	100

W wypadku tego zapożyczenia dobrze widoczna jest różnica między językiem polskim z jednej strony, a czeskim i słowackim z drugiej. W języku czeskim dominuje oryginalny *gentleman* (mniej w SK, najmniej w PL). W SK najczęstsza forma to adaptowany *džentlmen* sg. (w CZ mniej, w PL brak), w PL najliczniej poświadczona forma to *džentelmen* sg. (nie występuje w CZ i SK). Oprócz tego możemy znaleźć w tekstach formy mniej lub bardziej zmienione, mniej: *gentlman* SK, PL,

<sup>25</sup> Brak w NKJP base = *discmen*.

<sup>26</sup> W cytacie z tytułem filmu, w czasopiśmie „Gazeta Krakowska” z 2007 r., prawdopodobnie w znaczeniu pl.

*gentlemen* pl.CZ. lub bardziej: *dżentlman* SK, *dż(/ż)entleman* SK, PL, *dż(/ż)entlemen* sg.CZ, PL, *dżentelman* PL.

Największą wariantywność formalną osiągają wyrazy złożone, w których każdy z członów daje rozliczne możliwości przekształceń w procesie adaptacji żywiołowej. Oto przykład adaptacji anglicyzmu *showbusiness*:

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.- -public-inf		NKJP_prasa	
<i>showbusiness</i>	36	0,61	37	1,31	34 <sup>27</sup>	8,11
<i>showbusines</i>	2	0,03	5	0,18	–	–
<i>showbyznys</i>	4703	<b>79,32</b>	–	–	–	–
<i>showbiznis</i>	1	0,02	230	8,17	–	–
<i>showbisnis</i>	–	–	4	0,14	–	–
<i>šoubyznys</i>	1186	20,00	6	0,21	–	–
<i>šoubysnys</i>	1	0,02	–	–	–	–
<i>šoubiznis</i>	–	–	2535	<b>89,99</b>	–	–
<i>showbiznes</i>	–	–	–	–	303 <sup>28</sup>	<b>72,32</b>
<i>showbyznes</i>	–	–	–	–	– <sup>29</sup>	–
<i>szołbiznes</i>	–	–	–	–	81	19,33
<i>szołbyznes</i>	–	–	–	–	– <sup>30</sup>	–
<i>szoubiznes</i>	–	–	–	–	1	0,24
	5929	100	2817	100	419	100

Dominują tu również formy identyczne z adaptowanymi formami wyrazu składowego, *business*. I tak w CZ: *showbyznys*, w SK *šoubiznis*, w PL *showbiznes* – porównajmy różnice między CZ/PL i SK w adaptacji pierwszej części słowa. Ich odwrotne niejako odpowiedniki są również dość liczne, zestawmy *šoubyznys* (w porównaniu z *showbyznys*) CZ, SK, *showbiznis* (w porównaniu z *šoubiznis*) SK, CZ i *szołbiznes* (vs *showbiznes*) PL. Zwiększa się więc paleta możliwych form adaptacyjnych, od najbliższych oryginałowi po najbardziej zmienione w stosunku do niego: *showbusiness* CZ, SK, PL, również z błędem *showbusines* CZ, SK, *šoubysnys* CZ, *showbisnis* SK, *szoubiznes* PL, łącznie 13 form dla wymienionych języków. W ten sposób, przez zwiększenie wariantywności form zapożyczanych,

<sup>27</sup> W NKJP wyraz ten jako base nie został umieszczony, chociaż znaleźć można jego poszczególne formy.

<sup>28</sup> W NKJP wyraz ten jako base nie został umieszczony, chociaż znaleźć można jego poszczególne formy.

<sup>29</sup> Jeden przykład poświadczono w materiale z Internetu.

<sup>30</sup> Dwa przykłady poświadczono w materiale z Internetu.

powstaje mozaika wyrazów pisanych o tym samym znaczeniu, jako rezultat faktu, że proces adaptacji przebiega w sposób „naturalny” i w dużym stopniu żywiołowy. Oddaje on też niejednokrotnie wiedzę użytkowników języka na temat zasad adaptacji wyrazów obcych do języka ojczystego.

O braku ich orientacji w procesach adaptacji, i to w sferze publicznej, w mediach, świadczy również fakt wtórnych zapożyczeń wyrazów wcześniej zapożyczonych i w pełni zaadaptowanych, takich jak czeskie *kovboj*, *kemp*<sup>31</sup>. Również w tych przypadkach współczesny standardowy użytkownik języka, nawet gdy jest uczestnikiem komunikacji w sferze publicznej (czasem zawodowo), niejednokrotnie nie zna form zapożyczonych i zaadaptowanych i próbuje dokonać własnej adaptacji lub korzysta z form oryginalnych, niezaadaptowanych<sup>32</sup>.

Porównajmy przykład pożyczki *cowboy/kovboj*, *kowboj*:

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.- -public-inf		NKJP_prasa	
<i>cowboy</i>	123	3,58	98	7,97	68	3,39
<i>kovboj</i>	3310	96,39	1125	91,46	–	–
<i>kowboj</i>	–	–	4	0,33	1931	96,26
<i>cowboj</i>	1	0,03	–	–	– <sup>33</sup>	–
<i>kowboj</i>	–	–	2	0,16	6 <sup>34</sup>	0,30
<i>kawboj</i>	–	–	1	0,08	– <sup>35</sup>	–
<i>kauboj</i>	–	–	–	–	1 <sup>36</sup>	0,05
<i>kauboy</i>	–	–	–	–	– <sup>37</sup>	–
	3434	100	1230	100	2006	100

<sup>31</sup> Por.: „Zdarzają się także zmiany cykliczne w historii pisowni danego zapożyczenia, np. w przypadku słowa *biznes/business*, gdzie forma już spolszczona ortograficznie zaczęła w pewnym momencie ponownie ustępować pisowni oryginalnej” (Konert-Panek 2010, s. 271). Zob. podobne stwierdzenie dla języków słowackiego i rumuńskiego (Dorko 2011, s. 42) oraz dla języka czeskiego (Rejzek 1993, s. 28).

<sup>32</sup> Bogusławska zwraca też uwagę na możliwość snobizmu językowego, skierowanego na formę obcą (Bogusławska 1994, s. 14). Pisze: „Entuzjastyczny stosunek Czechów i Polaków do języka angielskiego w ostatnich latach wyraził się w tendencji (na razie jeszcze niezbyt silnej) do rekonstrukcji form oryginalnych wyrazów funkcjonujących już dość długo tylko w formie zaadaptowanej pod względem graficznym” (Bogusławska 1994, s. 11).

<sup>33</sup> Sześć przykładów potwierdzono w materiałach z Internetu.

<sup>34</sup> W całym korpusie potwierdzono 29 przykładów.

<sup>35</sup> Jeden przykład poświadczono w materiale internetowym.

<sup>36</sup> W całym korpusie znaleziono jeden przykład (w książce Ireneusza Ireduńskiego).

<sup>37</sup> W korpusie, w subkorpusie pozaprasowym, znaleziono osiem przykładów, odnoszących się do tego samego adresu e-mailowego z nickiem w tej postaci.

Najliczniejsze są oczywiście formy zgodne z normą ortograficzną, a mianowicie *kovboj* CZ, SK i *kowboj* PL, stosunkowo powszechną praktyką jest przytoczenie oryginału *cowboy*: CZ, SK i PL. W praktyce językowej mediów pojawiają się też jednak pojedyncze formy pośrednie: *cowboj* CZ, *kowboj* SK, PL, *kawboj* SK i *kauboj* PL.

I przykład wtórnego zapożyczenia, wprowadzania oryginału *camp* w językach czeskim i słowackim:

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.- -public-inf		NKJP_prasa	
	<i>kemp</i>	30497	<b>91,81</b>	3331	<b>64,97</b>	2
<i>camp</i>	2158	6,50	1699	<b>33,14</b>	1940	<b>97,44</b>
<i>kamp</i>	561	1,69	97	1,89	49	2,46
	33216	100	5127	100	1991	100

Możliwe są nawet warianty zapożyczenia wyrazu *camping*<sup>38</sup>:

Forma	ČNK syn2013pub		SNK prim6.1.- -public-inf		NKJP_prasa	
	<i>kemping</i>	24	5,17	669	<b>82,80</b>	1817
<i>kempink</i>	177	<b>38,15</b>	–	–	–	–
<i>kamping</i>	–	–	1	0,12	3	0,08
<i>camping</i>	263	<b>56,68</b>	138	17,08	1684	<b>48,06</b>
	464	100	808	100	3504	100

W taki oto sposób rozwój języka w dziedzinie adaptacji nie utrwała form już zaadaptowanych, lecz następuje regres, powtórzenie procesów już wcześniej zakończonych.

Jak już wyżej wspomniano, adaptacji fonetyczno-ortograficznej towarzyszy żywiołowa adaptacja morfologiczna (fleksyjna), która również wydaje się oczywista dla standardowych użytkowników języka. Użytkownik, zapożyczając wyraz angielski, stara się dopasować go do określonego paradygmatu fleksyjnego rodzimego języka. W gruncie rzeczy proces zapożyczenia polega na włączeniu anglicyzmu do tekstu, a więc z konieczności znalezieniu dla niego właściwego paradygmatu lub też uniknięciu problemu przez pozostawienie wyrazu w postaci nieodmiennej<sup>39</sup>.

<sup>38</sup> W sprawie współwystępowania form na *-ink/-ing* zob. Bogusławska 1994, s. 13; Rejzek 1993, s. 28. O formie *camping* w polskim ogłoszeniu ulicznym wspomina Sinielnikoff (1995, s. 80).

<sup>39</sup> Stosunkowo często nieodmienność dotyczy obcych nazw własnych włączanych do tekstu ojczystego (np. w reklamach).

Poszukując właściwej formy fleksyjnej (z określonego paradygmatu fleksyjnego), użytkownik języka, intuicyjnie lub na podstawie wcześniej zdobytej wiedzy, kieruje się kryteriami znaczeniowymi (w sensie kategoriałnym: męskoosobowość, męskożywotność, rodzaj naturalny)<sup>40</sup> i zakończeniem wyrazu w formie oryginalnej, żeby dopasować go do paradygmatów rodzimych<sup>41</sup>. W Czechach pewnych problemów przysparza rozróżnienie między paradygmatami miękkimi i twardymi, zwłaszcza gdy wyraz w formie oryginalnej kończy się spółgłoską miękką lub funkcjonalnie miękką (w językach polskim i słowackim problem ten nie istnieje).

Dotyczy to również pożyczek wtórnych, takich jak *cowboy*. W trzech analizowanych językach możemy znaleźć w korpusach (nawet wyekscerpowane z renomowanej prasy) formy fleksyjne utworzone od form nieliterackich (oryginalnych mimo wcześniejszej adaptacji). Mogą one wykazywać określoną wariantywność formalną w zakresie form fleksyjnych, np.:

- 1) dla języka czeskiego w przedziale czasowym 1995–2009, w prasie i w materiałach pozaprasowych:

*cowboye* gen. sg. acc. pl. *cowboyem* instr. sg. *cowboyi/cowboyové* nom. pl. *cowboyů* gen. pl. *cowboyich* gen. pl. *cowboyům* dat. pl. i *kauboje* gen. sg. *kaubojem* instr. sg., *kaubojů* gen. pl.;

- 2) podobnie w języku słowackim, w przedziale czasowym 2003–2011:

*cowboya* gen. sg., *cowboyom* instr. sg., *cowboyi* nom. pl., *cowboyov* gen. pl., *cowboyimi* instr. pl.

- 3) a wreszcie w polszczyźnie w przedziale czasowym 1992–2007:

*o cowboyu* loc. sg. *cowboyem* instr. sg., *cowboyów* gen. pl.

Czasami jednak pewne różnice szczegółowe między tymi językami wynikają z różnic w tradycji ortograficznej. Przykładowo pożyczka *image* (w pisowni zgodnej z oryginałem) jest w rzeczywistości nieodmienna w języku czeskim, np. *v image*, *o image*, *s image*, *z image*, w języku słowackim prawie nieodmienna – znaleziono wyjątkowo postać instr. sg. *imagom* – w pozostałych wypadkach

<sup>40</sup> Por.: „Wydaje się, że zakwalifikowanie zapożyczonych rzeczowników do określonego rodzaju gramatycznego nie stanowi dla polskiego mówiącego trudności” (Mańczak-Wohlfeld 2000, s. 75).

<sup>41</sup> Zob. Bozděchová 1997, s. 274; Mravinacová 2001, s. 76. Por. też: „slová zakončené [w językach słowackim i rumuńskim – Z.G.] na spoluhlásku sa v oboch jazykoch ľahšie deklinujú” (Dorko 2011, s. 37). („Wyrazy kończące się na spółgłoskę w obu językach [słowackim i rumuńskim] łatwiej się odmieniają” [tłum. Z.G.]). Przyczyny trudności pojawiających się w procesie adaptacji morfologicznej anglicyzmów w języku czeskim charakteryzuje Mravinacová (2001, s. 77–78). Dokładną analizę na materiale korpusowym rezultatów adaptacji morfologicznej zapożyczeń (nie tylko z języka angielskiego) w języku słowackim przedstawili Ološtiak i Gianitsová-Ološtiaková (2007).

występuje forma nieodmienna. W języku polskim, prawdopodobnie ze względu na tradycję używania apostrofu z nazwami obcojęzycznymi, można zarejestrować formy włączone w polski paradygmat<sup>42</sup>, takie jak *image'u* gen. sg., także *imageu* gen. sg., *image'm* intr. sg.

Sposobem na uniknięcie powyższego problemu fleksyjnego jest oczywiście forma zaadaptowana przez dodanie rodzimej końcówki<sup>43</sup> lub uwzględnienie w zapisie adaptacji fonetycznej: *imidż*, umożliwiającej włączenie wyrazu do paradygmatu rodzimego. Jednak w takim wypadku problematyczny może stać się wybór samego konkretnego paradygmatu, porównajmy różnice w kategorii rodzaju (przykłady również z prasy) tego właśnie zapożyczenia *imidż* (<*image*) w języku czeskim: rodzaj męski, np. *o svůj imidž* (przykłady z lat 1995, 1997, 2001, 2002), rodzaj żeński, np. *o svou imidž* (przykłady z lat 2001, 2002, 2004, 2007)<sup>44</sup>.

Jak widać z powyższego, zwłaszcza z liczby wariantów (przypomnijmy: w komunikacji publicznej, kierującej się, przynajmniej teoretycznie, normą językową), proces adaptacji żywiołowej oddaje w badanych językach stan zamieszania językowego w zakresie zapożyczania wyrazów obcych, tu: anglicyzmów. Proces spontanicznej adaptacji angielskich pojęć przebiega we wszystkich trzech językach, różnice dotyczą zaś tylko szczegółów, np. stopnia adaptacji pojedynczych słów, porównajmy *lidr* i *leasing*, lub metod adaptacji, np. czeski *byznys* z tzw. twardym *y* a słowacki *biznis* z tzw. miękkim *i*. Czasami można znaleźć nawiązanie do tradycji ortograficznej, jak to jest z użyciem apostrofu w odmianie wyrazów obcych w języku polskim.

Opisana wariantywność formalna wynika z faktu, że wprowadzanie anglicyzmów ma najczęściej charakter żywiołowy, dokonuje się w procesie tworzenia konkretnych tekstów, często jest odbiciem lub przedłużeniem stosowania anglicyzmów w języku potocznym, w tekstach mówionych (wobec skrócenia dystansu między komunikacją mówioną a pisaną, publiczną a prywatną). Każdy może zaproponować nowe zapożyczenie zgodnie z własnym poczuciem językowym i upublicznić tę swoją propozycję. Świadomość językowa, a zwłaszcza wiedza językowa standardowych użytkowników języka, nie pozwala na w pełni regularne i zgodne z normą języka ojczyzstego propozycje.

<sup>42</sup> Czasem z wyraźniejszą próbą adaptacji, por.: „W niektórych przypadkach zaobserwować można współistnienie dwóch wersji pisowni formy odmienionej danego terminu, np. *rave'u/rejwu*, *trance'u/transu*, gdzie pierwsza wersja charakteryzuje się mniejszym, a druga – większym stopniem asymilacji z językiem polskim” (Konert-Panek 2010, s. 274).

<sup>43</sup> Zob.: „Snaha o začlenění do domácích tvaroslovného systému se projevuje i v tom, že původní koncovka bývá někdy nahrazena zakončením domácím (*lajna*, *penalta*, *viska*, *žolík*)” (Rejzek 1993, s. 27). („Dążenie do włączenia do rodzimego systemu morfologicznego jest również widoczne w fakcie, że końcówka oryginalna jest czasami zastępowana końcówką rodzimą” [tłum. Z.G.]).

<sup>44</sup> Mravinacová wspomina, że *imidž* wykazuje w języku czeskim wahania między rodzajem męskim, żeńskim i nijakim (Mravinacová 2001, s. 77).



Jakie jest wyjście z tego stanu zamieszania? Jedynym sposobem w pełni uzasadnionym jest odpowiednia polityka językowa, dbałość o kulturę języka, zwłaszcza w wystąpieniach publicznych. W przeszłości właściwą rolę społeczną w tym zakresie odgrywał tzw. autorytet dobrego autora jako decydujące kryterium dopuszczalności jednostki językowej i jej formy podawczej do standardu języka ojczystego. Drugim kryterium dopuszczalności zapożyczenia, zaproponowanym przez Praską Szkołę Strukturalną, było kryterium funkcjonalne uzasadniające zapożyczenie językowe (zob. Greń 2012). W warunkach współczesnych, zwłaszcza w środkach masowego przekazu, funkcję tę winni sprawować redaktorzy językowi. Niebagatelną rolę w kształtowaniu poczucia językowego może mieć i winna mieć oczywiście szkoła, i system edukacji. Ważną funkcję mają do spełnienia również wspomniane wyżej „autorytety językowe”. W warunkach zalewu informacji bez ich ustrukturyzowania jest to jednak coraz trudniejsze zadanie. Z analizy niniejszej wynika, że rola autorytetu językowego jest w wypadku mediów publicznych raczej niewskazana. Rolę tę przyjmują na siebie często osoby do tego nieprzygotowane (np. tzw. celebryci).

Zjawiska te są jeszcze bardziej widoczne, gdy porównamy język mediów publicznych, oficjalnych, z językiem mediów mniej oficjalnych, Internetu (nie wchodzi to w zakres niniejszej analizy). Przykładowo wystarczy, że porównamy wyniki badania podkorpusu mediów z korpusem ogólnym (w języku czeskim), a zauważymy, że wzrasta różnorodność językowa wariantów, np. w przypadku pożyczki *gentleman* znaleźć można następane warianty: *gentlman*, *džentleman*, w przypadku pożyczki *showbusiness*: *showbysnys*, *šoubyznis*, w wypadku leksemu *cowboy* wariant *kauboj*. Istnieją również różnice między korpusem medialnym a korpusem internetowym w proporcjach poszczególnych wariantów. Nawet wyrównane porównanie korpusu mediów tradycyjnych z korpusem internetowym pokazuje, że zjawiska, które wydają się marginalne w prasie (lub tylko sporadyczne), w Internecie już marginalne nie są. Podobnie analiza danych zjawisk na materiale korpusowym z wykorzystaniem osi czasu wskazuje, jak dynamiczne i jednocześnie żywiołowe jest zapożyczanie anglicyzmów w warunkach współczesnego wszechogarniającego polilogu (co jednak również wykracza poza zakres tej analizy).

## Źródła

ČNK syn2013pub – Český národní korpus. Pozyskano z: <http://korpus.cz>.

SNK prim6.1.-public-inf – Slovenský národní korpus. Pozyskano z: <http://korpus.sk>.

NKJP\_prasa – Narodowy Korpus Języka Polskiego. Pozyskano z: <http://nkjp.pl>.

## Bibliografia

- Bańko, M., Svobodová, D., Rączaszek-Leonardi, J., Tatjewski, M. (2016). *Nie całkiem obce. Zapożyczenia wyrazowe w języku polskim i czeskim*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bogusławska, E. (1994). Adaptacja fonetyczna i graficzna pożyczek angielskich w języku polskim i czeskim, *Poradnik Językowy*, 8, 1–15.
- Bozděchová, I. (1997). Vliv angličtiny na češtinu. W: F. Daneš (red.), *Český jazyk na přelomu tisíciletí (271–279)*. Praha: Academia.
- Buttler, D. (1988). Kłopoty poprawnościowe ze słownictwem elektronicznym i informatycznym, *Poradnik Językowy*, 7, 537–540.
- Dobřík, Z. (2007). *Jazyky v kontaktoch (anglicizmy a iné slová cudzieho pôvodu v nemčine a slovenčine)*. Banská Bystrica: UMB.
- Dorko, M. (2011). Nekol'ko poznámok k fenoménu adaptácie anglicizmov v súčasnom rumunskom a slovenskom jazyku, *Romanoslavica*, 47, 4, 33–47.
- Dvonč, L. (1991). O nenáležitom používaní písmena *x* v prevzatých slovách, *Slovenská reč*, 56, 2, 95–99.
- Entlová, G. (2004). K formální a fonetické adaptaci anglických kompozit *backhand* a *forehand* v češtině, *Naše řeč*, 87, 198–204.
- Fisiak, J. (1961). Zjawisko depluralizacji niektórych rzeczowników angielskich zapożyczonych przez język polski, *Język Polski*, 41, 138–139.
- Garabík, R., Šimková, M. (2012). The Slovak National Corpus and Its Corpus Linguistic Resources, *Prace Filologiczne*, 63, 109–120.
- Görlach, M. (red.). (2005). *A dictionary of European anglicisms: a usage dictionary of anglicisms in sixteen European languages*. Oxford: Oxford University Press.
- Greń, Z. (2012). Praska Szkoła Lingwistyczna a kultura języka. W: D. Ulicka, W. Bolecki (red.), *Strukturalizm w Europie Środkowej i Wschodniej. Wizje i rewizje (209–225)*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Greń, Z. (2015). Wariantywność formalna w procesie adaptacji anglicyzmów w języku słowackim. W: D. Roszko, J. Satoła-Staškowiak (red.), *Semantyka a konfrontacja językowa*, t. 5 (125–137). Warszawa: Słowistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Greń, Z., Holly, K., Itoya, B., Mętrak, M., Smółkowa, T., Żółtak, A. (2016). *Języki zachodniosłowiańskie wobec pożyczek angielskich w ostatnim dwudziestoleciu: gramatyka, leksyka, pragmatyka, uwarunkowania społeczno-kulturowe*. Kraków: Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk.
- Horecký, J. (1991). Anglické slová na *-ing* v slovenčine, *Kultúra slova*, 25, 324–326.
- Horecký, J. (1995). Gay, gaya, gayovia, *Kultúra slova*, 29, 288–289.
- Jelínek, M. (2007). Purismus. W: J. Pleskalová i in. (red.), *Kapitoly z dějin české jazykovědné bohemistiky (540–572)*. Praha: Academia.

- Jesenská, P. (2007). *Jazyková situácia na Slovensku v kontexte EÚ s ohľadom na anglicizmy*. Banská Bystrica: UMB.
- Kleparski, G.A. (2001). Angielskie zapożyczenia leksykalne w języku polskim i niektóre problemy ich adaptacji, *Zeszyty Naukowe WSP Rzeszów*, 42, 18–28.
- Konert-Panek, M. (2010). Anglicyzmy i ich adaptacja w polskiej terminologii z zakresu nowych gatunków muzyki elektronicznej. W: S. Grucza, A. Marchwiński, M. Płużyczka (red.), *Translatoryka. Konceptje – Modele – Analizy* (269–279). Warszawa: Wydział Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego.
- Madecki, R. (2009). Anglicizmy v súčasnej češtině a polštině. W: I. Pospišil (red.), *Klíčové problémy slovanských areálů* (82–91). Brno: Masarykova univerzita.
- Kraus, J. (1998). O jednom šířícím se typu anglicismů v češtině, *Naše řeč*, 2–3, 164–165.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (1988). Liczba mnoga zapożyczeń angielskich, *Poradnik Językowy*, 7, 512–514.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (1994). *Angielskie elementy leksykalne w języku polskim*. Kraków: Wydawnictwo Platan.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (1995). *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*. Kraków: Universitas.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (2000). Jeszcze o najnowszych zapożyczeniach angielskich w języku polskim, *Poradnik Językowy*, 2, 74–76.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (2004). Fonetyka zapożyczeń angielskich w polszczyźnie XXI wieku, *Poradnik Językowy*, 3, 3–7.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (2008). Morfologia zapożyczeń angielskich w językach europejskich, *Studia Linguistica Universitatis Jagellonicae Cracoviensis*, 125, 113–120.
- Martincová, O., Vlková, V. (1990). Designer, designér, *Naše řeč*, 3, 166–168.
- Mravinacová, J. (2001). Problémové případy morfologické adaptace anglicismů, *Jazykovědné aktuality*, 38, 3, 76–81.
- Ološtiak, M. (2002). Transfonemizácia v kontaktovom vzťahu angličtina-slovenčina, *Jazykovedný časopis*, 53, 2, 111–127.
- Ološtiak, M., Gianitsová-Ološtiaková, L. (2007). *Deklinácia prevzatých substantív v slovenčine*. Prešov: AUPH UP.
- Otwinowska-Kasztelaniec, A. (2006). Badania nad wpływem języka angielskiego na polszczyznę mówioną młodego pokolenia Polaków (19–35 lat), *Poradnik Językowy*, 5, 39–48.
- Rejzek, J. (1993). K formálnej adaptacji anglicyzmów, *Naše řeč*, 1, 26–30.
- Siatkowska, E. (1997). Sposoby adaptacji morfologicznej, przekształcenia semantyczne, przenikanie do żargonów najnowszych anglicyzmów w języku polskim i czeskim. W: T. Orłoś, J. Damborský (red.), *Konsekwencje sąsiedztwa polsko-czeskiego dla rozwoju języka i literatury* (59–62). Wrocław: Tinta.
- Sinielnikoff, R. (1995). Leasing, marketing, monitoring, *Poradnik Językowy*, 1, 75–81.

- Smółkowa, T. (2010). Prasa jako źródło wiedzy o języku, *Poradnik Językowy*, 5, 5–14.
- Smółkowa, T. (2015). Języki zachodniosłowiańskie wobec pożyczek angielskich w ostatnim dwudziestolecu – gramatyka, leksyka, pragmatyka, uwarunkowania społeczno-kulturowe, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 50, 223–236. DOI: 10.11649/sfps.2015.013
- Smółkowa, T. (2016). Porównanie wpływu języka angielskiego na język czeski, polski i słowacki. W: Z. Greń, K. Holly, B. Itoya, M. Mętrak, T. Smółkowa, A. Żóttak, *Języki zachodniosłowiańskie wobec pożyczek angielskich w ostatnim dwudziestolecu: gramatyka, leksyka, pragmatyka, uwarunkowania społeczno-kulturowe* (379–384). Kraków: Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk.
- Svobodová, D. (1999). Anglická a hybridní kompozita v současné češtině a jejich adaptace, *Naše řeč*, 82, 3, 122–126.
- Svobodová, D. (2000). Anglicismy přejímané do češtiny v původní pl.rálové formě, *Naše řeč*, 1, 55.
- Svobodová, D. (2001). Problém formální adaptace lexikálních prvků cizího původu v české slovní zásobě, *Jazykovědné aktuality*, 38(3), 70–75.
- Szczepańska, E. (2004). Internacjonalizacja a anglicyzmy w języku czeskim i polskim, *Bohemistyka*, 2, 96–104.
- Tymon, O. (2004). Hybridy v lexike súčasného slovenského jazyka, *Varia*, 11, 43–48.
- Urbańczyk, S. (1992). Sex, xerox, video itp., *Język Polski*, 72, 239–240.
- Walczak, B. (1995). Norma językowa wobec elementów obcego pochodzenia. W: W. Pisarek, H. Zgórkowa (red.), *Kultura języka dziś* (120–133). Poznań: Kurpisz.
- Waszakowa, K. (2002). Współczesne słowotwórstwo polskie i czeskie wobec ekspansji zapożyczeń, *Poradnik Językowy*, 8, 3–18.
- Zabawa, M. (2013). Shop, shopping, shopper, *Poradnik Językowy*, 4, 98–102.
- Zdunkiewicz-Jedynak, D. (2008). Spolszczony angielski czy zangielszczony polski? Wpływ języka angielskiego na język generacji gadu-gadu, *Poradnik Językowy*, 3, 50–61.
- Zeman, J. (2009). Recenze: Zdenko Dobřík: Jazyky v kontaktech (anglicizmy a jiné slova...), *Časopis pro moderní filologii*, 2, 122–125.

## STRESZCZENIE

Celem artykułu jest opis adaptacji współczesnych zapożyczeń z języka angielskiego w trzech językach zachodniosłowiańskich: polskim, czeskim i słowackim. Materiał językowy zaczerpnięto z korpusów językowych, przede wszystkim z kwalifikatorem prasowym (medialnym). Analizie poddano płaszczyzny ortograficzną, fonetyczną oraz morfologiczną (fleksyjną) – jako te, które są najbardziej przystępne dla standardowych użytkowników języka. Wyniki analizy formalnej pokazują, że we wszystkich trzech językach adaptacja żywiołowa przebiega w podobny sposób, poprzez stadia pośrednie,

warianty częściowo zaadaptowane. Różnice między nimi tkwią w szczegółach: w różnych językach różne leksemy są na różnych etapach adaptacji. Rezultatem żywiołowej adaptacji jest więc duża zmienność formalna wyrazów zapożyczonych.

ZBIGNIEW GREŃ

Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej

Wydział Polonistyki

Uniwersytet Warszawski

ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

00-927 Warszawa